

Mirosław ŁAPOT

Działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie w okresie międzywojennym

Początki akcji kolonijnej w Galicji

W Galicji kolonie letnie dla dzieci zainicjowało Polskie Towarzystwo Pedagogiczne¹. Ich organizacją zajął się wiceprezes Teofil Gerstmann. W roku 1883 kilkudziesięciu chłopców ze Lwowa wysłano do Huty Korostowskiej, nieopodal Skolego. Akcję tę kontynuowano w następnych latach. Kolonie miały charakter wypoczynkowy.

Pierwszą kolonię leczniczą w 1886 r. uruchomił Józef Żuliński. W Rymonowie w ośrodku kolonijnym w okresie letnim przebywało sto kilkadziesiąt dzieci chorych na gruźlicę².

W następnych latach kolonie letnie dla dzieci lwowskich organizowały kolejne towarzystwa i komitety społeczne. Dla sierot utrzymywanych w sierocińcu miejskim gmina lwowska utworzyła ośrodek kolonijny w Brzuchowicach pod Lwowem. Co roku z kilkutygodniowego wypoczynku korzystało około 200 dzieci i młodzieży. Od 1892 r. organizowano kolonie w Hrebenowie w górach stryjskich. Wyjazdy do Lisowic (koło Morsztyna) oraz do Zelemianki (za Hrebenowem) przeznaczono tylko dla dziewcząt; od 1891 r. chore wysyłano do Morsztyna, zdrowe zaś do Winnik pod Lwowem³. Ponadto z inicjatywy dyrektora kolei żelaznych Ludwika Wierzbickiego w 1898 r. w Tuchli powstała kolonia dla 200 dzieci kolejarzy. Na przełomie XIX i XX w. we Lwowie kolonie organizowały następujące stowarzyszenia: Związek Rodzicielski, Związek Dziewcząt

¹ L. Dyduśiak, *Opieka publiczno-prawna nad dzieckiem w Polsce*, Lwów 1938, s. 172; zob. także T. Żuliński, *Pedagogiczno-higieniczne instytucje dla młodzieży szkolnej*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25 rocznicy założenia Towarzystwa Gimnastycznego Sokół we Lwowie*, Lwów 1892, s. 222.

² *Sprawozdanie Polskiego Komitetu „Dzieci na wieś” we Lwowie – za rok 1919*, Lwów 1920, s. 1.

³ A. Haratyk, *Udział społeczeństwa galicyjskiego w opiece nad dziećmi ubogimi i osieroconymi (XIX/XX w.)*, Wrocław (w druku).

Polskich, Związek Niewiast Polskich, Towarzystwo Ochrony Dziecka oraz Towarzystwo Lwowskich Kolonii Wakacyjnych⁴.

Własne ośrodki kolonijne tworzyli także galicyjscy Żydzi. Już w 1885 r. lwowianie wyznania mojżeszowego zawiązali komitet kolonijny, który w latach 1885–90 organizował kolonie w Weldzirzu, a od roku 1886 w Lubieńcu w powiecie stryjskim⁵. W 1899 r. w Rabce powstało Towarzystwo Rabczańskiej Kolonii Leczniczej dla Żydowskiej Działwy Szkolnej im. Marii Fränklowej⁶. Natomiast we Lwowie powołano Towarzystwo Kolonii Wakacyjnych dla Działwy Wyznania Mojżeszowego, które w 1910 r. wybudowało budynek kolonijny w Dębinie koło Skolego⁷.

Działalność lwowskich komitetów kolonijnych, zarówno chrześcijańskich, jak i żydowskich, przerwała I wojna światowa. Jesienią 1914 r. Lwów zajęli Rosjanie. Dopiero latem roku następnego armia austro-węgierska wyzwoliła miasto i pojawiła się możliwość zorganizowania pomocy dla ludności cywilnej. Wśród najbardziej poszkodowanych przez wojnę znalazły się dzieci: osierocone bądź zagubione, bezdomne, niedożywione i chore. W pierwszej kolejności starano się zapewnić im wyżywienie i dach nad głową. Powoływano ochronki, sierocińce oraz tanie kuchnie.

Po zapewnieniu podstaw egzystencji zajmowano się innymi problemami nekającymi lwowian, w tym chorobami. Stan zdrowia większości dzieci dotkniętych tragicznymi skutkami wojny pozostawiał wiele do życzenia. Przyczyniały się do tego także warunki sanitarne ochronek i domów sierot, zmagających się wciąż z problemami lokalowymi i finansowymi. Około 40% ogólnej liczby sierot było fizycznie zaniedbanych i przewlekłe chorych. Dlatego też „troskano się i zapobiegano, aby przynajmniej przez kilka tygodni wakacyjnych oddychać mogła [działwa lwowska — objaśn. M.Ł.] świeżym, żywicznym powietrzem, korzystać ze swobody pod dobrym okiem nauczycieli, na łonie przyrody, odżywić się nareszcie, nabrać sił, poprawić często już w zaraniu życia nadwątlone zdrowie”⁸.

Latem 1917 r. dla 170 dzieci zorganizowano kolonie w Brzuchowicach pod Lwowem⁹.

Wśród młodzieży potrzebującej pomocy znajdowały się też dzieci narodowości żydowskiej. W przedwojennym Lwowie ludność ta stanowiła około 30% mieszkańców i była ważnym i widocznym elementem życia gospodarczego,

⁴ *Sprawozdanie Polskiego Komitetu...*, s. 1.

⁵ A. H a r a t y k, dz. cyt.

⁶ Więcej na temat funkcjonowania owego towarzystwa zob.: M. Ł a p o t, *Opieka nad żydowskim dzieckiem sierocym w Małopolsce Zachodniej w okresie międzywojennym*, [w:] *Rodzina, szkoła, kultura – społeczeństwo otwarte*, pod red. K. R ę d z i ń s k i e g o, Częstochowa 2005, s. 69–70; seria: *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*. „Pedagogika” t. XIV.

⁷ *Sprawozdanie Centralnego Komitetu Opieki nad Żydowskimi Sierotami we Lwowie 1918–1921*, Lwów 1921, s. 8.

⁸ Tamże.

⁹ K. R ę d z i ń s k i, *Żydowskie szkolnictwo świeckie w Galicji 1813–1918*, Częstochowa 2000, s. 220–221.

politycznego oraz kulturalnego stolicy Galicji. W czasie wojny Rosjanie obchodzili się z nią okrutnie; dochodziło do pogromów. W rezultacie pojawił się problem masowego sieroctwa wojennego i ogólnej nędzy wśród Żydów.

Pomoc dzieciom organizował działający od 1916 r. Centralny Komitet Opieki nad Dzieckiem Żydowskim w Galicji Wschodniej¹⁰. Podczas wojny we Lwowie powstało także Żydowskie Towarzystwo Kolonii i Ochronek, organizujące w miesiącach letnich półkolonie pod Lwowem¹¹.

Należy podkreślić, że pomoc dzieciom żydowskim niosły – w ograniczonym zakresie – także organizacje polskie, chociażby w latach 1917–1918 w ramach akcji „Dzieci na Wiosnę”. W sprawozdaniu z kolonii wakacyjnej w 1918 r. stwierdzono: „przeszło zaś 8000 dzieci ugrupowano w oddziały po 60, zależnie od n a r o d o w o ś c i, w y z n a n i a [wyróżn. M.Ł.], wieku i płci, tak jednak, aby dzieci jednej szkoły były ze sobą i swoim nauczycielem razem. Oddziały zaś po kilka skupiono w 18 ogniskach, które rozrzucono po peryferiach miasta”¹².

Jeszcze w 1920 r. odnowiono i uruchomiono, zniszczony w czasie wojny, zakład leczniczy w Dębinie koło Skolego, przeznaczony dla sierot chorych na gruźlicę. Dzięki niemu dzieci zarażone zostały odizolowane od zdrowych. Znaczącej pomocy materialnej udzieliła Emma Lilienowa, opłacając koszty oszklenia całego budynku. Natomiast jego wyposażenie było możliwe dzięki pomocy sekcji sanitarnej amerykańskiego towarzystwa Jewish Distribution Committee. Z owej sekcji wyłoniło się Towarzystwo Szerzenia Higieny wśród Żydów (od 1922 r. Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce, Oddział we Lwowie – TOZ). Pierwszym prezesem został Emil Parnas (1919–1923)¹³.

Po wojnie stan zdrowia dzieci stał się jedną z głównych trosk społeczników żydowskich. Plagą była grzybica (choroba skórna – favus), jaglica (choroba oczu spowodowana niedożywieniem – trachomia) oraz gruźlica. Nawiązano współpracę z TOZ-em¹⁴.

W okresie międzywojennym żydowska akcja kolonijna we Lwowie stale się rozwijała. Przeznaczona dla dzieci Żydów lwowskich, obejmowała nie tylko sieroty; miała charakter wypoczynkowo-leczniczy, zataczała coraz szersze kręgi, obejmując także dzieci rodziców, których stać było na opłacenie kosztów pobytu.

¹⁰ Więcej na temat żydowskiej opieki nad dzieckiem w Galicji w tym okresie zob. M. Ł a p o t, *Opieka nad żydowskim dzieckiem sierocym w Galicji w czasie I wojny światowej*. [w:] *Edukacja – różnica i tożsamość*, pod red. K. R e d z i ń s k i e g o, Częstochowa 2000, s. s. 359–368.

¹¹ *Kronika. Walne Zgromadzenie Towarzystwa Kolonii i Ochronek*, „Przegląd Społeczny” 1934, nr 12, s. 286–287.

¹² *Sprawozdanie Polskiego Komitetu „Dzieci na Wiosnę” we Lwowie za rok 1919*, Lwów 1920, s. 3.

¹³ *Sprawozdanie [...] 1918–1921*, s. 18 i n.

¹⁴ M. S c h a f f, *Czy centralizacja pracy społecznej*, „Przegląd Społeczny” 1927, nr 1, s. 20. TOZ organizował własne kolonie, zob. np. *Towarzystwo Szerzenia Higieny wśród Żydów we Lwowie. Sprawozdanie z czynności w roku 1926*, Lwów 1927, s. 23–24. Kolonie prowadził także Związek Towarzystw Opieki nad Dzieckiem Żydowskim w Małopolsce Wschodniej – A. G o l d i n, *Kolonie wakacyjne Związku Towarzystw Opieki nad Żydowskimi Sierotami Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1933*, „Przegląd Społeczny” 1934, nr 1, s. 19–22.

Działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie

1. Powstanie towarzystwa

W kwietniu 1926 r. we Lwowie zawiązał się kolejny komitet mający na celu organizację kolonii wakacyjnych dla ubogich dzieci i młodzieży żydowskiej¹⁵. Podjęcie owej inicjatywy uzasadniano następująco: „Dziecku powinno się wynagrodzić cierpienia i braki z lat wojennych. Ślady tych niedomagań są najbardziej widoczne na obecnym pokoleniu dziatwy ubogiej żydowskiej, której stan zdrowotny, odżywianie i wygląd przedstawia się rozpaczliwie. Kierując się myślą o rekompensacie oraz ratownictwie zdrowia ubogiej dziatwy, starał się Wydział Wykonawczy [Towarzystwa – objaśn. M.Ł.] tak zorganizować kolonię wakacyjną, ażeby młodzież wyniosła jak najwięcej pożytku zdrowotnego i wychowawczego”¹⁶.

Po zebraniu datków od członków wspierających komitet rozpoczął działalność dobroczynną, mając na uwadze ratowanie zdrowia dziecka żydowskiego. Dla uczczenia zasług doktora Adolfa Liliena, długoletniego pracownika i organizatora akcji kolonijnej dla sierot i dzieci żydowskich, stowarzyszenie nazwano jego imieniem. W 1927 r. oficjalnie, tzn. po zatwierdzeniu statutu, zaczęło działać Towarzystwo Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena¹⁷.

Na pierwszym walnym zgromadzeniu wybrano władze Towarzystwa. Na jego czele stanęli doświadczeni społecznicy, jeszcze w czasie I wojny światowej organizujący opiekę nad dzieckiem żydowskim w Galicji, a mianowicie doktor Józef Parnas, mecenasowa Wula Buber i Emma Lilien¹⁸.

2. Finanse towarzystwa

Środki finansowe na organizację kolonii wakacyjnych pochodziły od członków założycieli, członków wspierających i zwyczajnych, subwencji miejskich, gminy żydowskiej, wpłat kolonistów i z innych datków.

Oprócz gminy żydowskiej i miejskiej stałe subwencje przekazywały Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie (200 zł co roku), Prezydium Bnei-Brith (200 zł), Galicyjska Kasa Oszczędności (250 zł), Fabryka Drożdży w Lesienicach (300 zł) oraz Komitet Wojewódzki Kolonii Letnich (700 zł). Pokrywały jednak one tylko około 25% kosztów organizacji kolonii. Niezbędne było poszukiwanie

¹⁵ *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie za rok 1927*, Lwów 1928, s. 1.

¹⁶ *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie za rok 1928*, Lwów 1929, s. 3.

¹⁷ *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie za rok 1927*, Lwów 1928, s. 1.

¹⁸ Tamże.

innych źródeł finansowania. Pojawiali się darczyńcy jednorazowi, organizowano również imprezy, podczas których zbierano datki.

Tabela 1. Źródła finansowania działalności Towarzystwa w latach 1927–1930

Rok	Członkowie założyciele	Członkowie wspierający	Miasto Lwów	Gmina żydowska	Kolonieści	Inne źródła	Ogółem
1927	1240,46 zł	1141,16 zł	500 zł	500 zł	4044,27 zł	2781,09 zł	10 206,97 zł
1928	.	.	700 zł	500 zł	.	.	12 796,77 gr
1929	950 zł	1175 zł	700 zł	400 zł	6144,81 zł	4711,41 zł	14 081,22 zł
1930	700 zł	900 zł	700 zł	400 zł	5087,40 zł	7534,46 zł	15 321,86 zł

Źródło: *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dr Adolfa Liliena we Lwowie za rok 1927; za rok 1929; za rok 1930*, Lwów 1927–1930; M.S. [Maks Schaff], *Wśród sprawozdań*, „Przegląd Społeczny” 1929, nr 4, s. 149–150.

Należy zauważyć wzrastające przychody z tytułu opłat uiszczanych przez uczestników kolonii. Wnosili je rodzice bądź krewni lub też szkoły i inne instytucje pomocowe. Nie od wszystkich dzieci pobierano opłaty. W 1927 r. spośród 96 kolonistów tylko 23 opłaciło pełny koszt pobytu (73 zł), a 34 dzieci przebywało w niej nieodpłatnie. W następnym roku wśród 110 uczestników kolonii nie było dzieci, za których wypoczynek zapłacono pełną kwotę (92 zł 45 gr). Mniej było jednak także kolonistów wypoczywających bezpłatnie. W roku 1929 opłacono pobyt 8 osób, a aż 40 dzieci spośród 104 kolonistów odpoczywało bezpłatnie (koszt wypoczynku jednego kolonisty to 102 zł). W 1930 r. 34 dzieci zapłaciło od 50% do 94% kosztów, które wyniosły 108,14 zł, a 39 przebywało za darmo.

Rodzice dzieci byli najczęściej robotnikami, drobnymi handlarzami lub rzemieślnikami, niższymi urzędnikami i bezrobotnymi. Znaczny procent wśród uczestników kolonii stanowiły sieroty. Ich pobyt opłacały komitety sieroce, szkoły i instytucje opiekuńcze lub opiekunowie prywatni¹⁹.

3. Organizacja kolonii

Pierwszą kolonię Towarzystwo zorganizowało 5 lipca 1926 r. w Skolem. Wzięło w niej udział w sumie 47 dziewcząt i chłopców żydowskich w wieku od 4 do 17 lat ze szkół we Lwowie. W koloniach uczestniczyły „[...] dzieci wielkomięskie przeważnie biedne, świadkowie wiecznej pogoni swych rodziców za kęsem chleba, zamknięte przez cały rok w wilgotnych i ponurych mieszkaniach” — sugestywnie opisywał kolonistów Lazar Schächner, międzywojenny żydowski działacz społeczny²⁰.

¹⁹ *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie za rok 1927*, Lwów 1928, s. 6.

²⁰ L. Schächner, *Zadania wychowawcze kolonii wakacyjnych*, „Przegląd Społeczny” 1936, nr IV–V, s. 102

Dzieci przebywały w wynajętym domu z siedmioma pokojami i kuchnią. Za mieszkanie i wyżywienie jednego dziecka placono dziennie właścicielce 3 zł 50 gr.

Dzięki czterotygodniowemu pobytowi stan zdrowia dzieci uległ zauważalnej poprawie – zanotowano wzrost wagi ciała (najwięcej o cztery kilogramy) u wszystkich uczestników kolonii²¹.

W następnych latach towarzystwo organizowało kolonie wakacyjne w Bronzowie koło Krechowic (przy drodze Stryj – Stanisławów). Miejscowość ta znajdowała się wśród łąk i pól, u stóp gór, nieopodal rzeki i potoku. Cel kolonii określono następująco: „Dając dzieciom wypoczynek na łonie przyrody, ma kolonia za zadanie leczyć nie tylko ich ciała, ale i dusze, a także wydobyć z nich ich właściwości i siły twórcze i odpowiednio je zaktywizować”²².

Kolonie urządzone w budynku szkolnym dzięki staraniom prezesa towarzystwa Józefa Parnasa i wydatnej pomocy firmy branży drzewnej i tartacznej J.Ch. Glesingera. Do dyspozycji kolonistów były cztery obszerne sale szkolne, duża weranda oraz kuchnia i spiżarnia. Osobno wybudowano ubikację, doprowadzono też światło elektryczne. Obok budynku kolonijnego znajdowała się lecznica, wyposażona w lampy kwarcowe, lampę Sollux, łazienki, gabinet dentystyczny i urządzenia medyczne.

Kolonia miała charakter wypoczynkowo-leczniczy.

Dzieci pozostawały pod opieką trzech nauczycieli oraz dwóch lekarzy (Łazarza Seklera i Trznadła). Codziennie kolonistów naświetlano lampami kwarcowymi, kontrolowano ich higienę, a co tydzień lekarz przeprowadzał szczegółowe badania, ważenie i ustalał szczegóły dożywiania. W rezultacie odnotowano znaczny przyrost masy ciała wychowanków i poprawę ich ogólnego zdrowia.

Co roku z kolonii towarzystwa, organizowanej najczęściej w dwóch turnusach, korzystało około 100 dzieci w wieku 7–21 lat (w tym sieroty)²³. Skład kolonii był mieszany co do wieku i płci²⁴.

Dużą uwagę przywiązywano do wychowania religijnego. Starsi koloniści oddziaływali w tym względzie na młodszych, codziennie odmawiając modlitwę kadisza za zmarłego ojca lub matkę według rytuału żydowskiego. W sobotę młodzież męska modliła się w bożnicy.

Koloniści współuczestniczyli w organizowaniu i planowaniu pobytu – rozwijali pomysłowość i przedsiębiorczość, tworząc własny samorząd. Młodzież wybierała naczelników i naczelniczki, powołano też sąd koleżeńcki, który wydawał wyroki bądź uniewinniał według ustalonego wspólnie regulaminu. Wydawano też gazetkę pt. „Nasza Kolonia”. Powołano kółka: poetyckie, malarskie,

²¹ *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie za rok 1927*. Lwów 1928, s. 2–3.

²² L. S c h ä c h n e r, dz. cyt., s. 102.

²³ Tamże, s. 3–4.

²⁴ W latach 1927–1930 przebywało na nich odpowiednio: 96, 110, 104, 105 kolonistów. Zob. *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie za rok 1927, za rok 1928,; za rok 1929; za rok 1930*, Lwów 1928–31.

sportowe, taneczne, śpiewacze, muzyczne i aktorskie oraz bibliotekę i czytelnię czasopism. Urządzano koncerty oraz wycieczki do pobliskich miejscowości. Na ogólnym zebraniu koloniści ustalali porządek dnia i przydział obowiązków. Wiedzano bowiem, iż: „kolonia wakacyjna, bez należycie obmyślonego i konsekwentnie zrealizowanego programu wychowawczego jest skupiskiem młodzieży, w którym wszechwładnie panuje zgielk, wrzask i rozgardiasz”²⁵.

Realizacja zainteresowań podopiecznych nie mogły kolidować z ogólnym planem dnia, który przedstawiał się następująco:

Godzina 7–8 – czyszczenie, mycie, modlitwa, gimnastyka

Godzina 8–8.30 – pierwsze śniadanie

Godzina 8.30–10.30 – spacer, gry i zabawy na łące

Godzina 10.30–11.30 – drugie śniadanie, zgłaszanie propozycji przez młodzież

Godzina 11.30–13 – spacer, gry i zabawy na łące, kąpiel

Godzina 13–14 – obiad

Godzina 14–16 – odpoczynek, lektura, pisanie listów

Godzina 16–17.30 – badania lekarskie, naświetlanie grup dziewcząt i chłopców oraz podwieczerek

Godzina 17.30–19.30 – spacer, wycieczki, gry i zabawy

Godzina 19.30–20 – kolacja

Godzina 20–21 – młodsze dzieci idą spać, starsze prowadzą zabawy towarzyskie do godziny 21²⁶.

Dewizą postępowania uczestników kolonii było hasło: „Patrz, posłuchaj, pomyśl”. Zachęcano do zainteresowania się otoczeniem, do jego obserwacji, rozwijania spostrzegawczości i aktywności własnej.

Wyżywienie składało się z pięciu posiłków dziennie. Ci koloniści, którzy w ciągu tygodnia najwięcej przybrali na wadze, dostawali nagrody.

Ludność miejscowa chętnie odwiedzała kolonię i nawiązała serdeczne kontakty z jej uczestnikami²⁷.

Na koloniach organizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie realizowano zadania zdrowotne, wychowania fizycznego, kulturalno-oświatowe, estetyczne i społeczne. W zakresie zdrowia dbano o czystość ciała dzieci, ich ubrań, łóżek, sypialni, ogrodu, podwórka, wyrabiano nawyk czystości. Sprawność fizyczną wyrabiała gry i zabawy ruchowe oraz spacer i wycieczki po okolicy. Przygotowanie do życia w społeczeństwie i uczestnictwa w kulturze umożliwiały, oprócz wspomnianych wcześniej kół zainteresowań, także pogadanki krajoznawcze i poznawanie przyrody.

²⁵ L. S c h ä c h n e r, dz. cyt., s. 103.

²⁶ *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie za rok 1930, Lwów 1931, s. 6.*

²⁷ Tamże, s. 6–7; *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena we Lwowie za rok 1928, Lwów 1929, s. 3–5.*

Zatrudniano doświadczony, a nie przypadkowy (jak często bywało na koloniach innych stowarzyszeń) personel pedagogiczny.

Po I wojnie światowej akcja kolonijna była koniecznością, miała na celu ratowanie życia i zdrowia sierot wojennych, nadwątlonych biedą kilku lat wojny. Z czasem kolonie nabrały charakteru masowego, coraz więcej instytucji zajmowało się ich organizowaniem i coraz więcej dzieci z nich korzystało. Przebywały na nich dzieci nie tylko chore, ale i zdrowe. Wysłanie dzieci na wypoczynek w okresie letnim stało się modą.

Początkowo organizowano dwa rodzaje kolonii — bezpłatne dla dzieci najbiedniejszych oraz płatne dla dzieci ze sfer rzemieślniczych, kupieckich i urzędniczych. Jeszcze w latach 20. jednak zaczęły się zacierać różnice między nimi — na kolonie płatne wysyłano także dzieci biedniejsze, stosując wobec nich ulgi, a z kolei kolonie dotychczas bezpłatne ze względów finansowych wprowadziły opłaty. W ten sposób wśród dzieci i młodzieży wypoczywających nie istniały różnice stanowe i majątkowe, co sprzyjało integracji.

Podstawowe formy wypoczynku to kolonie, półkolonie (w pobliżu miejsca zamieszkania, na peryferiach miasta; dzieci na noc wracały do domów) oraz kolonie lecznicze (w uzdrowiskach). Odbywały się one w miesiącach letnich, a w drugiej połowie lat 30. — także w okresie zimowym. W latach 30. organizatorami kolonii były nie tylko towarzystwa społeczno-opiekuńcze, lecz szkoły, komitety rodzicielskie, a nawet organizacje ortodoksyjne. Akcją kolonijną cechowały masowość, demokratyzm, rozwój ilościowy i jakościowy i metodyczna organizacja²⁸. Wydatny udział w organizacji akcji kolonijnej dla dzieci żydowskich miasta Lwowa miało miejscowe Towarzystwo Przyjaciół Dzieci im. dra Adolfa Liliena.

²⁸ *Sprawozdanie z działalności Zachodnio-Małopolskiego Związku Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi w Krakowie*, Kraków 1933, s. 13.